

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 262)

z dnia 25 czerwca 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 262)

25 czerwca 2014 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji:

- rozpatrzyła projekt opinii w sprawie: Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego zakaz połowów z użyciem pławnic, zmieniającego rozporządzenia Rady (WE) nr 850/98, (WE) nr 812/2004, (WE) nr 2187/2005 i (WE) nr 1967/2006 oraz uchylającego rozporządzenie Rady (WE) nr 894/97 (COM(2014) 265 wersja ostateczna);
- rozpatrzyła i zaopiniowała dla Komisji Finansów Publicznych sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2013 r. (druk nr 2445) wraz z analizą Najwyższej Izby Kontroli (druk nr 2495) w zakresie:
 - części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 8 i 19;
 - części budżetowej 84 – Środki własne Unii Europejskiej: wydatki;
- rozpatrzyła i zaopiniowała dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej Sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2013 r. (druk nr 2496) w zakresie właściwości Komisji;
- zaopiniowała kandydata na członka Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego na okres do końca kadencji w 2015 r.;
- rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie urządzeń spalających paliwa gazowe (COM(2014) 258 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tomasz Tomczykiewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Jarosław Duda** sekretarz stanu w Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Artur Radziwiłł** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Stefan Rogulski** radca ministra w Ministerstwie Skarbu Państwa, **Tomasz Nawrocki** dyrektor Departamentu Rybołówstwa w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Dariusz Łubian** wicedyrektor Departamentu Administracji Publicznej w Najwyższej Izbie Kontroli, **Zbigniew Ziobro**, **Marek Migalski** – posłowie do Parlamentu Europejskiego;

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Agata Jackiewicz**, **Agnieszka Maciejczak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Bartosz Pawłowski** i **Mateusz Zreda** – eksperci ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych, **Jacek Krzak** i **Elżbieta Berkowska** – specjaliści ds. systemu gospodarczego z BAS, **Zofia Szpringer** – kierownik zespołu w BAS.

Przewodnicząca poseł **Agnieszka Pomaska (PO)**:

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam panie i panów posłów, witam panów ministrów. Chcę przypomnieć o propozycji ograniczeń czasowych: pięć

minut dla posła sprawozdawcy, trzy minuty dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz pierwszy i minuta dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz drugi. Czy jest sprzeciw wobec takiego procedowania? Nie widzę. Jest też prośba, żeby wprowadzające wypowiedzi panów ministrów nie były dłuższe niż pięć minut.

Czy mają państwo posłowie uwagi do porządku obrad? Nie widzę. Porządek obrad został przyjęty. Przechodzimy do pkt I, czyli rozpatrzenia projektu opinii Komisji w sprawie wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego zakaz połowów z użyciem pławnic. Chcę przypomnieć, że na wczorajszym posiedzeniu Komisja przeprowadziła dyskusję w tej sprawie. Poseł sprawozdawca Lech Kołakowski zobowiązał się, że przygotuje projekt opinii Komisji w sprawie projektu rozporządzenia. Proszę pana posła o zabranie głosu.

Posel Lech Kołakowski (PiS):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo: „Opinia nr 51 Komisji do Spraw Unii Europejskiej Sejmu RP w sprawie Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego zakaz połowów z użyciem pławnic, zmieniającego rozporządzenia Rady – i tutaj podstawa z pkt I dzisiejszego porządku – przyjęta na 262 posiedzeniu w dniu 25 czerwca 2014 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej Sejmu RP:

1. Popiera stanowisko rządu RP w sprawie projektu ustanawiającego zakaz połowów z użyciem pławnic (COM(2014) 265 wersja ostateczna), w którym rząd RP ogólnie popiera propozycję Komisji Europejskiej w sprawie wprowadzenia pełnego zakazu zabierania na pokład lub stosowania wszelkich pławnic od dnia 1 stycznia 2015 r.

2. Podkreśla konieczność ustanowienia jednolitej definicji pławnicy, jednak bez rozszerzenia zakazu na narzędzia inne niż pławnice, ponieważ:

– zaproponowana przez Komisję Europejską definicja »pławnicy«, w części dotyczącej urządzeń ograniczających dryfowanie narzędzia, nadmiernie rozszerza zakres pojęcia »pławnica«, obejmując sieci zakotwiczone w dnie, czyli nieunoszące się swobodnie, które nie mają charakteru pławnicy. Wskazane byłoby zastosowanie definicji w wersji obowiązującej obecnie w rozporządzeniu Rady 812/2004 i uniknięcie prób kwalifikowania »zakotwiczenia sieci« jako stosowanych w pławnicach urządzeń stabilizujących lub ograniczających dryfowanie,

– przedstawiona przez Komisję Europejską nowa definicja pławnic nadmiernie rozszerza to pojęcie na inne narzędzia połowowe – narzędzia kotwiczone posiadające przytwierdzenie do dna. O narzędziu dryfującym możemy mówić wyłącznie, gdy możliwe jest jego swobodne przemieszczanie się, np. wskutek działania wiatru lub prądu, zaś w przypadku częściowo zakotwiczonych sieci nie ma mowy o swobodnym przemieszczaniu się narzędzia,

– szczególnie szkodliwe może być dla polskiego rybołówstwa objęcie zakazem niebędących pławnicami sieci skrzelowych kotwiczonych z jednego końca, stosowanych przez polskich rybaków przybrzeżnych, w szczególności na Zatoce Puckiej. Wprowadzenie zakazu stosowania narzędzi kotwiczonych (GNS, zwanych niekiedy potocznie półpławnicami) przez polskich rybaków bałtyckich spowodowałoby negatywne skutki gospodarcze dla lokalnej społeczności tego regionu oraz dodatkowe obciążenie administracyjne,

– należy podkreślić, że obowiązujący od roku 2008 całkowity zakaz stosowania pławnic w wodach Morza Bałtyckiego negatywnie wpłynął na sektor rybacki w Polsce. Rybacy stracili jedno z podstawowych narzędzi do połowów ryb łososiowatych i dodatkowo zmuszeni zostali do zakupu innego sprzętu rybackiego. Ponadto wprowadzenie zakazu stosowania pławnic spowodowało spadek połowu ryb łososiowatych.

3. Zwraca się do Rady Ministrów o podjęcie działań zmierzających do ustanowienia jednolitej definicji pławnicy, jednak bez rozszerzania zakazu na narzędzia inne niż pławnice”.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, jest to propozycja opinii do punktu i dyskusji w dniu wczorajszym. Bardzo proszę o przyjęcie tego projektu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję panu posłowi za wykonaną pracę i przygotowanie tej opinii. Ona jest wyrazem tego, o czym wczoraj wspólnie dyskutowaliśmy i o czym mówiła pani minister. Natomiast jedna uwaga i taka informacja. Opinie, które przyjmujemy na posiedzeniu Komisji, tłumaczymy i wysyłamy do Komisji Europejskiej, i to ma być narzędzie wpływu. Mam więc jedną uwagę, oczywiście do dyskusji, ale wydaje mi się, że jeśli mamy być przekonujący, to nie powinniśmy w tej opinii mówić tylko o interesach polskich. Wiemy, że w domyśle tak jest, natomiast jeśli mamy bardziej przekonujący, to powinniśmy chronić rybołówstwo jako takie. Stąd moja uwagach do sformułowania „szczególnie szkodliwe może być dla polskiego rybołówstwa”. Wiemy, że chcemy bronić naszych interesów, ale proponuję to ograniczyć do sformułowania „dla rybołówstwa” w ogóle. Żeby się nie ograniczać, nie być taką samotną twierdzą. Słowa mają znaczenie, dlatego proponowałabym tego rodzaju poprawkę.

Później jest też drugie sformułowanie: „Należy podkreślić, że obowiązujący od roku 2008 całkowity zakaz stosowania pławnic w wodach Morza Bałtyckiego negatywnie wpłynął na sektor rybacki”. Kropka. Nie tylko w Polsce. Rozumiem, że tak zakładamy i to ma być też przekonujące dla innych krajów. Jeśli więc pan poseł wyraziłby zgodę i nie byłoby sprzeciwu, to chciałabym prosić o takie poprawki. Pan przewodniczący Gałązewski.

Poseł Andrzej Gałązewski (PO):

Z tą pierwszą sugestią pani przewodniczącej łączy się konieczność wykreślenia ostatniego fragmentu pierwszego zdania, a mianowicie: „stosowanych przez polskich rybaków przybrzeżnych, w szczególności na Zatoce Puckiej”. Trzeba po prostu wykazać pewną szkodliwość ogólnie dla pewnego typu rybołówstwa. Być może to dotyczy nie tylko Polaków, ale tak samo Litwinów albo innych łowiących w innych częściach Europy, czego nie wiem.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Słuszna uwaga. Pan przewodniczący Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Ja jednak mam głos odrębny, dlatego że uważam, że jesteśmy komisją polskiego parlamentu i mamy prawo wyrazić opinię, która dotyczy interesów naszego kraju. Zapewne każdy parlament występuje w interesie swoich przedsiębiorców, swoich obywateli, więc uważam, że to nie jest zgrzytem, że domagamy się akurat czegoś dla Polski. Pierwsze dwa punkty są ogólne, a potem mówimy o konkretnych interesach kogoś, kogo reprezentujemy – polskich rybaków. Nie wydaje mi się więc, żeby to było niewłaściwe. Poza pierwszym „polskiego rybołówstwa” to rozumiem. Rzeczywiście w zdaniu „szczególnie szkodliwe może być dla polskiego rybołówstwa objęcie zakazem” można zmienić, natomiast później, gdy mówimy o Zatoce Puckiej, to jest to wyrazem tego, że dajemy konkretne argumenty od naszych wyborców.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pan przewodniczący Gałązewski.

Poseł Andrzej Gałązewski (PO):

Tak, mamy tu odrębne zdanie. Problem jest, na ile ta opinia będzie elementem przetargowym w Komisji Europejskiej. Nie wiem, czy jest ktoś z ministerstwa? Jest. To w takim razie mam pytanie, czy problem, który poruszył pan poseł sprawozdawca i o którym dyskutujemy w opinii, dotyczy tylko polskiego rybołówstwa, czy jest problemem szerszym. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Poproszę pana ministra o odpowiedź.

Dyrektor Departamentu Rybołówstwa w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tomasz Nawrocki:

Tomasz Nawrocki, Departament Rybołówstwa. Szanowni państwo, pani przewodnicząca, problem wprowadzenia do definicji określenia potocznie zwanego półpławnicami dotyczy tak naprawdę rybołówstwa przybrzeżnego. O tyle my tutaj nie mamy uwag, jeśli

chodzi o wyrażoną opinię, że rybołówstwo przybrzeżne jest uprawiane nie tylko w Polsce, ale także w innych krajach, natomiast warto podkreślić, że jednym z priorytetów Komisji Europejskiej jest właśnie ochrona rybołówstwa przybrzeżnego. Dlatego mówiąc o sieciach GNS, mówimy o tak zwanych sieciach skrzelowych, stawnych, które szczególnie znaczenie mają dla rybołówstwa przybrzeżnego. Wczoraj po posiedzeniu Komisji przeprowadziliśmy analizę. Ten problem dotyczy głównie rybaków z Zatoki Puckiej, czyli generalnie jest to ta grupa. Należy jednak przypuszczać, że w innych krajach również tego typu rybołówstwo ma miejsce. Podejrzewam, że będzie to dotyczyło także innych.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pan przewodniczący Szczerski.

Posel Krzysztof Szczerski (PiS):

Jeśli pan wnioskodawca zgodziłby się, to proponowałbym takie brzmienie tego zapisu: „szczególnie szkodliwe może być dla rybołówstwa przybrzeżnego objęcie zakazem niebędących pławnicami sieci skrzelowych kotwiczonych z jednego końca, stosowanych w przypadku Polski w szczególności na Zatoce Puckiej”.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Myszę, że to jest dobry kompromis. Czy są jeszcze jakieś uwagi? Ponieważ nie ma, to czy jest sprzeciw wobec przyjęcia opinii? Rozumiem, że poseł wnioskodawca zgadza się, żeby przyjąć takie poprawki, które podsumował pan poseł Szczerski. Czy są uwagi do opinii w tym kształcie? Nie wiem. W związku z tym opinia została przyjęta. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do pkt II – sprawozdanie z wykonania budżetu za 2013 rok, w zakresie części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 8 i 19, oraz części budżetowej 84 – środki własne UE, wydatki. Bardzo proszę przedstawiciela Ministerstwa Finansów, pana ministra Artura Radziwiłła, o zabranie głosu w części budżetowej 83.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Artur Radziwiłł:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, dzień dobry państwu, szanowni posłowie, informacja na temat rozdysponowania rezerwy celowej w tych dwóch częściach: w znowelizowanej ustawie budżetowej zostało zaplanowane 6.400.000 tys. zł, z czego wykorzystano 4.400.000 tys. zł, czyli około 70% w stosunku do znowelizowanej ustawy budżetowej. W pozycji 8 są środki, które były przeznaczone na współfinansowanie projektów realizowanych z udziałem środków UE oraz otrzymywanych od państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu, a mówiąc nieco bardziej szczegółowo – funduszy strukturalnych związanych z realizacją programów operacyjnych w ramach narodowej strategii spójności, wspólnej polityki rolnej, mechanizmu finansowego europejskiego obszaru gospodarczego oraz norweskiego mechanizmu finansowego i szwajcarsko-polskiego programu współpracy, jak również projektów finansowanych w ramach działu III a) budżetu UE, między innymi programu „Solidarność i zarządzanie przepływami migracyjnymi” oraz innych środków, o których już w szczegółach nie będę mówił.

Pozycja 19 to były środki zaplanowane na finansowanie wynagrodzeń osobowych wraz z pochodnymi w ramach projektów z udziałem środków UE i mechanizmu europejskiego obszaru gospodarczego. To podstawowa informacja z naszej strony.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Marka Łapińskiego, który jest referentem do tej części budżetu.

Posel Marek Łapiński (PO):

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, po raz kolejny mamy w naszym zakresie prac opiniowanie wykonania budżetu. Już wielokrotnie te części w zakresie 83 i 84, w przypadku 83 w pozycjach 8 i 19, opiniowaliśmy. Jak państwo wiedzą, ciekawsza dla naszej oceny wykonania budżetu jest część 84, którą będzie miał przyjemność referować kolega Jarosław Sellin. Natomiast jeśli chodzi o te pozycje, które są w zakresie mojego przydziału, budzić może – podkreślam – budzić może pytania niewykorzystanie tych środków w całości, jednak jeśli weźmiemy pod uwagę, na co te środki mają być wydawane i że są to rezerwy, które mają służyć finansowaniu

tych zadań, na które jest zapotrzebowanie, to to wykonanie jest zrozumiałe. Niewykorzystanie w pełnej wysokości środków ujętych w rezerwie celowej 8, jak czytamy w dokumentach nam przedłożonych, wynikało ze zmian w harmonogramach realizacji projektów, a więc zależało od tych beneficjentów, którzy realizowali te projekty z zaangażowaniem rzeczowym i finansowym. Oczywiście dotyczyło to także tych zadań, co do których pierwotne plany były wyższe, jeżeli chodzi o wartości kosztorysowe, a więc w związku z oszczędnościami wynikającymi z przetargów, a także z przesunięcia realizacji projektów na kolejny rok budżetowy. Tu ciekawa informacja, że wynikało to także ze zmian systemu finansowania projektów kolejowych PKP PLK S.A. W tym zakresie, gdybyśmy mieli przedstawiciela infrastruktury i rozwoju, to pewnie pojawiłyby się pytania, jakie to zmiany finansowania projektów kolejowych PKP PLK S.A. zastosowało.

Jeśli chodzi o rezerwę celową pozycję 19, to jest to rezerwa tak zwana placowa, to tutaj – myślę – niewykonanie jej w całości może być różnie oceniane, jednak warto zwrócić uwagę, że w roku 2012 wykonano ją w kwocie 1700 tys. zł, to jest w wysokości 12%, natomiast w roku 2013 rozdysponowana ona została w kwocie prawie 4000 tys. zł, czyli 45,3% planu, z tego na wynagrodzenia 3200 tys. zł i pochodne wynagrodzeń – 600 tys. zł. Nie wnoszę uwag. Podobnie jak ocena Biura Analiz Sejmowych, moja ocena jest pozytywna. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Bardzo proszę teraz pana ministra Artura Radziwiłła, żeby przedstawił część budżetową 84.

Podsekretarz stanu w MF Artur Radziwiłł:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, szanowni posłowie, ta część 84 to są środki przekazywane przez Polskę na rzecz UE. Dokładna wysokość tych środków zawsze w ciągu roku ulega pewnym korektom związanym ze zmianami w samym budżecie unijnym. Ostatecznie ta kwota wyniosła w 2013 roku 18.129.000 tys. zł. Ta kwota wynika bezpośrednio z przepisów unijnych decyzji Rady UE. Składa się z kilku komponentów: wpłaty obliczonej na podstawie dochodu narodowego brutto, wpłaty obliczonej na podstawie podatku VAT oraz opłaty celnej. To są takie trzy największe pozycje, plus jest kilka drobniejszych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Do tej części budżetowej referentem jest pan poseł Jarosław Sellin. Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Potocznie mówimy po prostu o składce do budżetu UE, składce, którą uiszcza Polska, i wynika z tej informacji, tak jak pan minister powiedział, że w roku 2013 wpłaciliśmy po korektach ponad 18.000.000 tys. zł. Jest to 99,5% przewidzianego planu. Nie wykorzystano 50.500 tys. zł, i tu mam jedno pytanie: co z tymi niewykorzystanymi pieniędzmi się będzie działo? To nie są w skali duże pieniądze, to jest 0,5%, jak podkreśliłem, ale jednak jest to ponad 50.000 tys. zł. Co się z tymi pieniędzmi będzie dalej działo?

Wkład tych wydatków, tych 18.000.000 tys. zł naszej składki jest jednak ciekawy, warty przypomnienia bardziej szczegółowo, niż to zrobił pan minister. Składa się na to sześć elementów. Po pierwsze wpłata wynikająca z dochodu narodowego brutto, i to jest prawie 13.500.000 tys. zł. Po drugie wpłata z VAT-u – to jest prawie 2.500.000 tys. zł, wpłata z ceł – to jest prawie 1.500.000 tys. zł. No i te mniejsze, ale też ciekawe: z opłat cukrowych 130.500 tys. zł, z tytułu rabatu brytyjskiego – 922.500 tys. zł, czyli prawie miliard, i z tytułu korekty dla Holandii i Szwecji – 103.500 tys. zł. Te wszystkie sześć punktów składa się na tę kwotę ponad 18.000.000 tys. zł.

Warto też zwrócić uwagę na to, że to jest o 13,5% więcej niż w roku 2012. Z informacji wynika, że głównie wynika to z tego, że było trochę korekt w roku 2013, który był ostatnim rokiem rozliczeniowym budżetu UE, który się kończy. Mówiąc potocznie, trzeba było po prostu dosypać, żeby pewne rzeczy móc zrealizować. To wynikało z porozumienia wszystkich 28 państw UE, żeby dosypać, i w związku z tym my też musieliśmy dosypać.

Warto też zwrócić uwagę na kolejny ciekawy parametr – te 18.000.000 tys. zł, które wpłaciliśmy do budżetu UE, to jest trzy razy więcej niż w roku, w którym przystąpiliśmy do UE, czyli w 2004 r. Wydatek ten to jest 5,6% wydatków budżetu państwa zaplanowanego na rok 2013, i 1,1% polskiego PKB. Wydaje się to dużo, te 18.000.000 tys. zł, ale oczywiście wiemy, że cały czas jesteśmy beneficjentami środków pozyskiwanych z budżetu UE, więc wpłaciliśmy 18.000.000 tys. zł, ale na czysto w roku 2013 uzyskaliśmy 53.500.000 tys. zł, po prostu odejmując od tego, co uzyskaliśmy z budżetu UE. Można więc powiedzieć, że na razie jest dość stabilnie. Jeśli chodzi o proporcje tego, co wpłacamy, do tego, co uzyskujemy, to mniej więcej każdego roku jest to 1 do 3.

Pytanie oczywiście, jak długo będziemy beneficjentami korzystania z budżetu UE. To trudno przewidzieć. Można przypuszczać, że jeszcze w budżecie 2021–2027 będziemy beneficjentami netto, ale jak będzie potem, kto wie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli chciałby się odnieść do sprawozdania z wykonania budżetu? Bardzo proszę, pan Dariusz Łubian.

Wicedyrektor Departamentu Administracji Publicznej w Najwyższej Izbie Kontroli Dariusz Łubian:

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o wykorzystanie środków z rezerw części 83 pozycje 8 i 19, to NIK nie wnosi uwag. Podobnie oceniamy wykonanie budżetu w części 84 – Środki własne UE. Tutaj wydatki były rzetelnie zaplanowane i zrealizowane. Prawdopodobnie też była sporządzona sprawozdawczość, w tym sprawozdania dla potrzeb Komisji Europejskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Czy przedstawiciel Biura Analiz Sejmowych chciałby zabrać głos? Nie. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Ponieważ zadaniem Komisji jest przedstawienie Komisji Finansów Publicznych opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu, proponuję, by Komisja pozytywnie zaopiniowała.

Posel Jarosław Sellin (PiS):

Przepraszam, miałem jedno pytanie do ministra finansów o te niewykorzystane 50.500 tys. zł.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Rzeczywiście, przepraszam. To jeszcze zanim skończymy dyskusję, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Artur Radziwiłł:

Te 50.500 tys. zł zostaje w budżecie i zmniejsza deficyt.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Teraz zakończyliśmy dyskusję. Naszym zadaniem jest przedstawienie Komisji Finansów Publicznych opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu i w związku z tym proponuję, by Komisja pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu za rok 2013. Czy jest sprzeciw? Nie widzę. W związku z tym stwierdzam, że Komisja przyjęła pozytywną opinię w sprawie rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu za rok 2013 w zakresie właściwości Komisji. Powinniśmy wyznaczyć osobę upoważnioną do reprezentacji stanowiska Komisji na forum Komisji Finansów Publicznych. Proponuję, żeby to był pan poseł Marek Łapiński. Czy pan poseł wyraża zgodę? Tak, dziękuję bardzo. Czy jest zgoda państwa posłów, żeby przedstawicielem Komisji był pan poseł Marek Łapiński? Widzę, że jest zgoda. Dziękuję. Proszę pana posła, żeby reprezentował naszą Komisję na posiedzeniu Komisji Finansów.

Przechodzimy do pkt III, czyli sprawozdania z działalności NIK, druk nr 2496, w zakresie właściwości Komisji. Poproszę pana Dariusza Łubiana, wicedyrektora Departamentu Administracji Publicznej w NIK o zabranie głosu.

Wicedyrektor departamentu w NIK Dariusz Łubian:

Dziękuję, pani przewodnicząca, szanowni państwo, jeżeli chodzi o działalność NIK w 2013 r., to na początku chciałbym zwrócić uwagę na nowe inicjatywy niedawno powo-

lanego prezesa NIK, pana Krzysztofa Kwiatkowskiego. Pan prezes postawił za cel docieranie z wynikami kontroli nie tylko do jednostek kontrolowanych, ale także do jak najszerszego grona odbiorców. Postawił także za cel podniesienie skuteczności Izby, poprawę skuteczności współpracy z Sejmem, z Senatem, z Prokuraturą. Chodzi przede wszystkim o poprawę skuteczności wniosków NIK, w tym wniosków dotyczących zmiany prawa wniosków *de lege ferenda*. Pan prezes postanowił także skoncentrować działalność kontrolną NIK na obszarach, w których zauważamy ryzyko systemowe, czyli przede wszystkim na dużych projektach infrastrukturalnych, na programach dotyczących wykorzystania funduszy europejskich na nową perspektywę finansową, a także na kwestiach dotyczących polityki prorodzinnej.

Pan prezes Kwiatkowski postawił także na otwarcie Izby na współpracę z innymi instytucjami i środowiskami, samorządem terytorialnym, administracją rządową, otwarciem na środowiska akademickie, współpracę z samorządami prawniczymi i organizacjami przedsiębiorców. To jest realizowane przez konferencje, spotkania, panele ekspertów.

Jeżeli chodzi o kilka liczb obrazujących działalność kontrolną Izby, to w ubiegłym roku NIK zrealizowała 206 tematów kontroli, w tym 98 kontroli wykonania budżetu państwa i 108 tematów innych kontroli koordynowanych. Ponadto NIK przeprowadziła 222 kontrole doraźne. Łącznie NIK skontrolowała 2556 podmiotów.

Jeżeli chodzi o wyniki, to ujawnione nieprawidłowości miały skutek finansowy lub sprawozdawczy w łącznej wysokości 44.900.000 tys. zł, natomiast korzyści z kontroli NIK wyniosły 190.000 tys. zł. Mówimy o tych środkach, które dzięki kontrolom NIK zostały zwrócone. Natomiast nieprawidłowości, co może tu państwa bardziej zainteresuje, na szkodę lub potencjalną szkodę budżetu UE ujawnione przez kontrolę NIK wyniosły 80.000 tys. zł.

Jeżeli chodzi o zawiadomienia o popełnieniu przestępstw i wykroczeń, to takich zawiadomień skierowano w zeszłym roku 130. Ponadto skierowano 139 zawiadomień dotyczących podejrzenia naruszenia dyscypliny finansów publicznych.

Jeżeli chodzi o kontrolę wykorzystania środków unijnych, one są omówione w rozdziale trzecim sprawozdania, w obszarze dotyczącym budżetu i finansów publicznych. Uzupełniając, chciałbym powiedzieć, że zawsze kontrole wykorzystania środków unijnych, zarządzania tymi środkami należą do stałych priorytetów NIK, i tak również będą potraktowane kontrole dotyczące nowej perspektywy finansowej. Chcę przypomnieć, że Izba obecnie finalizuje kontrolę – przygotowanie systemu wdrażania polityki spójności na lata 2014-2020.

Jeszcze kilka informacji na temat kontroli przeprowadzonych w zeszłym roku, z których informacje zostały przesłane do państwa w zeszłym roku lub w pierwszym kwartale tego roku z kontroli ubiegłorocznych. Takich informacji o wynikach kontroli było 12. Podam kilka przykładów: prowadzenie konkursów i zawieranie umów przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości w ramach programu operacyjnego „Innowacyjna gospodarka”, informacja o wynikach kontroli upraszczania zasad wdrażania funduszy strukturalnych. Tutaj chciałbym wspomnieć, że ustalenia tej kontroli zostały powołane nawet w umowie partnerstwa zawartej przez Polskę z Komisją Europejską. Kolejnym przykładem takiej kontroli jest realizacja projektów edukacyjnych w ramach programu operacyjnego „Kapitał ludzki”. Była też kontrola realizacji zaleceń Rady Europejskiej w sprawie programu konwergencji na lata 2011–2014. Były oczywiście także prowadzone kontrole w obszarze rolnictwa, na przykład była przeprowadzona kontrola zarządzania należnościami finansowymi w agencjach rolnych. Były także prowadzone kontrole dotyczące programu operacyjnego „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich”.

Oprócz kontroli planowych były też kontrole doraźne, na przykład kontrola odzyskiwania środków unijnych nienależnych, pobranych przez beneficjentów, były też prowadzone kontrole programów współpracy transgranicznej Polska-Słowacja i Polska-Czechy.

Jeżeli chodzi o nieprawidłowości, to syntetycznie – były raczej nieliczne. Dotyczyły nierzetelnego sporządzania przez beneficjentów wniosków o dofinansowanie, przewlekłości przygotowania projektów, przede wszystkim projektów tak zwanych indywidualnych. Oczywiście były też przypadki nieprawidłowości przy dokonywaniu ocen wniosków

o dofinansowanie. Były przypadki nieterminowego weryfikowania wniosków o płatność przez instytucje. Były też przypadki niskiej jakości wniosków składanych przez beneficjentów.

Stwierdziliśmy też przypadki nieterminowej lub niepełnej realizacji niektórych projektów i nieosiągania założonych rezultatów w projekcie bądź niepełnego osiągnięcia tych rezultatów. Oczywiście były też pojedyncze przypadki dokonywania wydatków niezgodnie z przeznaczeniem i z zasadami kwalifikowalności wydatków.

Chciałbym jeszcze dodać, że NIK co roku bada wykorzystanie funduszy unijnych także w ramach kontroli wykonania budżetu państwa i w analizie wykonania budżetu państwa co roku jest przedstawiony stan wykorzystania budżetu środków europejskich i bilans przepływów finansowych Polska-UE. Jak tu już wspomniano na Komisji, w 2013 roku bilans przepływów finansowych Polska-UE był dla Polski dodatni. Polska otrzymała z budżetu 15.600.000 tys. euro, a wpłaciła składki w wysokości 4.400.000 tys. euro. W związku z tym saldo rozliczeń było dodatnie, wyniosło 11.000.000 tys. euro.

Chciałbym zwrócić uwagę, że oczywiście w sprawozdaniu poruszono także kwestię działań antykorupcyjnych NIK. Na marginesie chcę powiedzieć, że zjawisko korupcji nie dotyczy tylko Polski. Jest przytoczony krótki fragment z raportu Komisji Europejskiej, że Komisja Europejska szacuje, że korupcja kosztuje gospodarkę unijną rocznie 120.000.000 tys. euro. Tak że to nie jest tylko problem Polski, ale problem i nowych, i starych państw członkowskich także.

Jeżeli chodzi o współpracę międzynarodową NIK, co być może tutaj państwa posłów zainteresuje, to NIK współpracowała z najwyższymi organami kontroli państw członkowskich UE i z Europejskim Trybunałem Obrachunkowym. NIK przeprowadziła cztery kontrole tak zwane równoległe, czyli kontrole, które były prowadzone wspólnie z organami kontroli państw członkowskich UE. Dotyczyły one programów współpracy transgranicznej Polska-Słowacja, Polska-Republika Czeska. Odnosiło się to właśnie do tej kontroli upraszczania zasad wdrażania funduszy strukturalnych i kontroli przestrzegania rozporządzenia w sprawie rozporządzenia unijnego w sprawie przemieszczania odpadów.

NIK współpracowała także z Europejskim Trybunałem Obrachunkowym przy jego kontrolach w Polsce i w trzydziestu kontrolach, które Trybunał przeprowadził w Polsce w 2013 r., asystowali kontrolerzy NIK. Wspólnie z Trybunałem NIK przeprowadziła również szkolenie dla kontrolerów NIK z metodyki kontroli wykorzystania funduszy unijnych.

Jeżeli chodzi o inne informacje dotyczące współpracy zagranicznej, to NIK współpracuje też z Izbą Obrachunkową Ukrainy i NIK będzie prowadziła szkolenia dla kontrolerów ukraińskich na temat wykorzystania środków pomocowych, które Ukraina otrzymuje i będzie otrzymywać z UE.

Z rzeczy, które można określić jako ciekawsze, można poinformować, że NIK w 2012 roku została wybrana na audytora zewnętrznego CERN, i w 2013 roku w listopadzie rozpoczęła audyt w tej instytucji. Ponadto w 2013 r. w grudniu Komitet Ministrów Rady Europy wybrał NIK na audytora zewnętrznego Rady Europy na lata 2014–2018.

Jeszcze chcę zwrócić państwa uwagę, że w sprawozdaniu w załączniku nr 4 jest przedstawiony stan realizacji wniosków *de lege ferenda* sformułowanych przez Izbę. Zachęcam do zapoznania się z tym załącznikiem, które wnioski zostały zrealizowane, które są w trakcie, a które jeszcze nie zostały zrealizowane. W innych załącznikach przedstawione są szczegółowe wykazy kontroli przeprowadzonych przez Izbę.

Tytułem uzupełnienia sprawozdania chciałbym jeszcze powiedzieć, że na 2014 rok Izba zaplanowała 10 kontroli dotyczących wykorzystania funduszy unijnych, między innymi tę kontrolę, o której wspominałem, kontrolę przygotowania systemu wdrażania polityki strukturalnej na lata 2014–2020, kontrolę zamówień publicznych współfinansowanych z funduszy strukturalnych, kontrolę wspierania rozwoju innowacyjnych przedsiębiorstw w ramach programu „Innowacyjna gospodarka”, kontrolę wykorzystania środków na wdrażanie lokalnych strategii rozwoju w ramach programu „Rozwój obszarów wiejskich”. Może nie będę wymieniał wszystkich zaplanowanych tematów kon-

troli. To tyle z mojej strony. Dziękuję za uwagę. Jeżeli są jakieś pytania, to postaram się odpowiedzieć.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Pan przewodniczący Gałazewski.

Posel Andrzej Gałazewski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan Kubik z Europejskiego Trybunału Obrachunkowego na ostatniej prezentacji, na której chyba pan też był, mówił, że pogorszyła się prawidłowość wykorzystywania środków unijnych w rolnictwie. Czy na podstawie kontroli, jakie NIK robiła, można tę opinię odnieść też do Polski?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani poseł Zalewska.

Posel Anna Zalewska (PiS):

Państwo przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam kilka pytań, dlatego że rzeczywiście w tym sprawozdaniu jest mowa o tym, w jakich dziedzinach, w których miejscach przeprowadzane były kontrole. Szczególnie zabolala mnie końcówka mówiąca o korupcji i ile UE rocznie kosztuje taka korupcja. Jest to rzeczywiście dramatyczna informacja, co w kontekście szkolenia Ukrainy, do której mamy wielkie pretensje, że są bardzo skorpumpowani, brzmi dosyć groteskowo. Ale to tylko taki mój komentarz i to nie ma nic wspólnego oczywiście z pana wystąpieniem. Chodzi o zestawienie kilku zdarzeń i kilku faktów.

Chciałabym dopytać o kilka bardzo wrażliwych miejsc, o których jest bardzo głośno. To znaczy, po pierwsze o infoferę, to znaczy, o fundusze strukturalne, które są związane z informatyzacją państwa. Wiemy, że w każdym ministerstwie mamy skażone wnioski, wykorzystywanie i realizację. Czy państwo monitorują tę sytuację na bieżąco, dlatego że to jest duży obszar i ewentualność oddawania dużych środków rzeczywiście może martwić.

Po drugie czy w jakikolwiek sposób badali państwo wykorzystanie funduszy strukturalnych w energii odnawialnej. Niestety, jak meldują beneficjenci i ci, którzy w tym procederze uczestniczą, przyglądają mu się, jest to bardzo duże niebezpieczeństwo wręcz prania brudnych pieniędzy. Tak jest ze współspalaniem.

I jednocześnie gdyby pan rozwinął watek związany z kapitałem ludzkim. Ile było tych kontroli, jeden czy dwa badane projekty, bo to są też pieniądze nie do przeliczenia, zmarnotrawione publiczne pieniądze na absolutnie absurdalne szkolenia. Czy NIK mierzy, bada, na ile to było zasadne, jaki był efekt tego rodzaju szkoleń? To takie trzy szczegółowe pytania, jeżeli oczywiście pan jest gotowy do odpowiedzi. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa posłów ma pytania? Nie widzę. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Wicedyrektor departamentu w NIK Dariusz Łubian:

Odnosząc się do kwestii nieprawidłowości w obszarze rolniczym, to w tych kontrolach, które przeprowadziliśmy, nie było jakiegoś zwiększenia poziomu nieprawidłowości. To nie znaczy, że go nie ma. Po prostu nikt nie robi tych kontroli tak wiele, jak to robią agencje, które odpowiadają za rozliczenie tych funduszy. Tak że my akurat nie trafiliśmy, co nie znaczy, że ich nie ma. Natomiast nie mogę powiedzieć na podstawie tych kontroli, że zwiększył się poziom nieprawidłowości w Polsce akurat.

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące infoafery w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji, to owszem, śledzimy to, ale nie prowadzimy kontroli, ponieważ część dokumentów jest już zajęta przez CBA. Patrzymy tylko, co się dzieje. Według mojej wiedzy, ale tutaj wchodzę trochę w kompetencje Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju, instytucje zarządzające podjęły tam działania, żeby w razie czego zastąpić te projekty innymi projektami, tak żeby te środki z funduszy strukturalnych były w pełni wykorzystane.

Jeżeli chodzi o to, czy badano wykorzystanie funduszy strukturalnych na energię odnawialną, to według mojej wiedzy do tej pory nie było takiej kontroli.

Natomiast jeżeli chodzi o kontrolę w ramach programu „Kapitał ludzki”, to takie kontrole były prowadzone. W tej chwili na przykład jest prowadzona kontrola doraźna w MAiC właśnie dotycząca realizacji kilku projektów systemowych. Z tych kontroli – które przeprowadziliśmy do tej pory – wiem o kilku, mówię o kilku ostatnich latach, to tam jakichś rażących nieprawidłowości nie było. Oczywiście były pojedyncze przypadki szkoleń czy kierowania na szkolenia osób, które potem nie korzystały z tej wiedzy albo w ogóle nie miały żadnego związku z przedmiotem szkolenia. Takie przypadki były, natomiast nie były to zjawiska masowe. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze ma jakieś pytania? Nie widzę. W związku z tym na tym zakończyliśmy dyskusję i proponuję przyjęcie konkluzji, że Komisja pozytywnie zaopiniowała dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej sprawozdanie z działalności NIK w 2013 roku. Nie widzę sprzeciwu wobec takiej konkluzji, wobec tego została przyjęta.

Przechodzimy do pkt IV, czyli zaopiniowania przez Komisję kandydata na członka Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego na okres do końca kadencji w 2015 r. Chciałam poinformować, że marszałek Sejmu, na podstawie art. 148 b) ust. 1 pkt 11 regulaminu Sejmu, w dniu 13 czerwca skierowała do Komisji przekazane przez Radę Ministrów dokumenty dotyczące propozycji kandydatury na członka Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego na okres do końca kadencji w 2015 r. Na podstawie art. 20 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komisja może wyrazić opinię w tej sprawie w terminie 21 dni od dnia przedłożenia przez Radę Ministrów propozycji kandydatur.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana ministra Jarosława Dudę z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej i przedstawienie kandydata do Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jarosław Duda:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, w wyniku uruchomionej procedury uzupełniającej strona pozarządowa reprezentowana w Radzie Działalności Pożytku Publicznego przesłała, nie osiągnąwszy jednolitego stanowiska, czyli jednej kandydatury, trzy kandydatury do ministra pracy i polityki społecznej. Pan minister Władysław Kosiniak-Kamysz wybrał jedną z nich. Jest to pan Michał Modrzejewski, który jest aktywnym liderem organizacji pozarządowych działających na rzecz młodzieży i osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Pełni wiele istotnych funkcji w sektorze pozarządowym i nie tylko. Jest związany z polityką społeczną, a szczególnie jest aktywnym animatorem, jeśli chodzi o ekonomię społeczną, twórcą kilku spółdzielni socjalnych. Ta kandydatura, zdaniem ministra pracy i polityki społecznej, zasługuje na rekomendowanie jej do zaopiniowania Wysokiej Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Czy są jakieś pytania? Pan przewodniczący Gałażewski.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Czy mógłby pan minister powiedzieć dwa słowa o pozostałych dwóch kandydatach?

Podsekretarz stanu w MPiPS Jarosław Duda:

To były dwie kandydatki. Jedna to była kandydatka zgłoszona przez Federację Konsumentów, a druga – przez Ogólnopolską Federację Organizacji Pozarządowych. Procedura jest taka, że rekomenduje strona pozarządowa. Te trzy kandydatury były rekomendowane do zaopiniowania.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Jeszcze pan poseł Sellin.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Chciałem zapytać, czy ta osoba wskazana przez ministra Kosiniaka-Kamysza ma jakiś związek z PSL-em albo ze Związkiem Młodzieży Wiejskiej?

Podsekretarz stanu w MPiPS Jarosław Duda:

Tak, panie pośle. Pan Michał Mierzejewski w latach 2000-2002 pełnił funkcję przewodniczącego Krajowej Rady Akademickiej Związku Młodzieży Wiejskiej.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania?

Posel Jarosław Sellin (PiS):

Chciałem zapytać panią przewodniczącą, jaka jest procedura? Czy możemy wydać opinię tylko na temat tej jednej kandydatury, rekomendowanej przez ministra, czy możemy wydać opinię na temat wszystkich kandydatur?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Propozycji kandydatury, jednej. Przeczytałem może, jak wygląda skierowanie do naszej Komisji. Tak jak na początku państwu przedstawiłam, przekazane zostały dokumenty dotyczące propozycji jednej kandydatury. Pan poseł Bauć.

Posel Piotr Paweł Bauć (TR):

A czy możemy w takim razie dowiedzieć się, jaki był regulamin wytypowania tej kandydatury albo jaka była punktacja, albo jaki był przebieg? Dlaczego tamte osoby są słabsze?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dokumenty w tej sprawie dostali państwo przed posiedzeniem Komisji.

Posel Piotr Paweł Bauć (TR):

Ale może byśmy jeszcze ustnie.

Podsekretarz stanu w MPiPS Jarosław Duda:

Oczywiście, panie pośle. Tak jak mówiłem, w głosowaniu tajnym zostały przedstawione trzy kandydatury, ponieważ nie osiągnięto jednej uzgodnionej przez stronę pozarządową. Stąd z tych trzech minister wybrał tę jedną, którą państwu prezentuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dosyć obszerne materiały były przedstawione w tej sprawie. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie widzę. Proponuję pozytywnie zaopiniować tę kandydaturę. To jest do końca kadencji, czyli do końca 2015 roku.

Posel Piotr Paweł Bauć (TR):

Sprzeciw. Prosimy o głosowanie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy mamy kworum? Nie mamy. Musimy zrobić przerwę. Nie będę kończyła posiedzenia Komisji, bo mamy jeszcze parę punktów, które musimy dzisiaj zrobić. Zaraz poproszę o wysłanie esemesów, żeby było kworum. Pięć minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Mamy już kworum. Był wniosek o głosowanie, więc przypominam, że głosujemy pozytywnie zaopiniowanie przez Komisję pana Michała Modrzejewskiego na członka Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego na okres do końca kadencji w 2015 roku.

Kto jest za? (10) Kto jest przeciwny? (5) Kto się wstrzymał? (0)

Opinia została przyjęta. Bardzo dziękuję. Gratulujemy.

Pkt V, dokument COM(2014) 258. Bardzo proszę pana ministra Tomasza Tomczykiewicza o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, Komisja Europejska przygotowała projekt rozporządzenia PE i Rady w sprawie urządzeń spalających paliwa gazowe, w skrócie UG. Jego zasadniczym celem jest uproszczenie przepisów związanych z funkcjonowaniem jednolitego rynku, zapewnienie użytkownikom UG wyższego poziomu ochrony, ujednolicenie podejścia w odniesieniu do wymagań stawianych jednostkom oceniającym zgodność i poprawienie skuteczności nadzoru rynku poprzez zapewnienie identyfikowalności

urządzeń oraz podmiotów gospodarczych uczestniczących w łańcuchu dostaw. Nowe rozporządzenie ma zastąpić dotychczas obowiązującą dyrektywę 2009/142, zgodnie z celami Komisji Europejskiej w zakresie uproszczenia prawa unijnego. Proponowane rozporządzenie nie zmienia zakresu obowiązującej dyrektywy, o której wspomniałem, a jedynie modyfikuje niektóre z jej przepisów celem uściślenia i aktualizacji ich treści. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Edward Czesak. Bardzo proszę.

Posel Edward Czesak (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, wniosek PE i Rady w sprawie urządzeń spalających paliwa gazowe COM(2014) 258 odnosi się do dyrektywy 2009/142/WE, którą ma zastąpić rozporządzenie synchronizujące przepisy prawa UE. Należy zwrócić uwagę, że w omawianym dokumencie, o czym mówił pan minister, zapisy obejmują aktualizację obowiązujących przepisów z uwzględnieniem formy komunikatów dotyczących warunków zasilania gazem urządzeń w poszczególnych krajach. Uwzględniono także zapisy i zaproponowano jeden instrument prawny dotyczący działania w zakresie nadzoru rynku. Istotne wydaje się upoważnienie Komisji do przyjmowania aktów wykonawczych i delegowanych w odniesieniu do jednostek notyfikowanych oraz w odniesieniu do treści powiadomień państw członkowskich odnoszących się do warunków zasilania gazem na ich terytorium.

Wskazanie w omawianym dokumencie na potrzebę jednolitego stosowania przepisów dotyczących urządzeń spalających paliwa gazowe w celu zapewnienia warunków równej konkurencji dla producentów czy importerów, a także jednolitego bezpieczeństwa dla użytkowników wydaje się właściwym uzasadnieniem celowości wprowadzanych zmian.

Jednak odnosząc się do zapisów dotyczących ujednolicenia norm i parametrów dla urządzeń gazowych, można zadać pytanie, czy aby nie będzie to skutkować koniecznością dostosowania produkowanych w Polsce urządzeń do norm, które są spełniane przez już istniejące, tj. już produkowane urządzenia w innych krajach UE. Czy przypadkiem urządzenia produkowane u nas nie muszą być dostosowywane do tych produkowanych gdzie indziej? Czy dostosowanie nie spowoduje jednak poniesienia zwiększonych kosztów produkcji, pogarszając w ten sposób konkurencyjność polskich producentów? A jeżeli ulegnie pogorszeniu konkurencyjność urządzeń gazowych produkowanych przez naszych producentów krajowych, to może to oznaczać stopniową utratę przez nich rynku, zwolnienia, zwiększenie bezrobocia, spadek wpływów podatkowych, wzrost wydatków społecznych na zasiłki dla pozbawionych pracy itp., a w końcowym efekcie całkowity upadek krajowych producentów i utratę rynku, a przez to zwiększenie udziału w rynku dla producentów obcych.

Jeżeli ulegnie pogorszeniu konkurencyjność urządzeń gazowych produkowanych w Polsce przez obcych producentów, to mogą oni zamknąć produkcję w Polsce, motywując to faktem, że produkcja u nas w kraju stała się nieopłacalna. Spowoduje to skutki podobne do powyższych, o których już tu wspomniałem, zaś długofalowo zakłady produkcyjne zlokalizowane poza granicami naszego kraju będą miały zapewniony zbyt na swoje produkty u nas w Polsce. Również długofalowo może spowodować powstanie wysokiej bariery wejścia, to znaczy: potencjalny nowo powstały polski producent tych urządzeń spotka się z wysoką barierą inwestycyjną, czasami niemożliwą do pokonania, i w konsekwencji rozpoczęcie produkcji nawet urządzeń o lepszych parametrach technicznych oraz tańszych może się stać niemożliwe, szczególnie jeśli przyjdzie się zmierzyć z firmą silniejszą kapitałowo.

Inne wydatki, na przykład na marketing, reklamę, budowanie marki, tworzenie sieci dystrybucyjnej itp., muszą siłą rzeczy być większe, a więc powstaje bariera. Moje obawy dotyczą również konieczności dostosowania do norm urządzeń już pracujących w Polsce i jednak sygnalizowanym w stanowisku rządu wzrostem w całej UE około 3%. Jeśli tak, to może się okazać, że tylko urządzenia produkowane za granicą mogą być szybko dostarczone i zainstalowane, przez co w ten sposób eliminuje się bądź ogranicza rynek dla producentów krajowych, a skutki są takie, jakie wymieniłem jako możliwe.

Rekomendacja Biura Analiz Sejmowych dla stanowiska rządu do przedłożonego dokumentu zawartego we wniosku w sprawie urządzeń spalających paliwa gazowe, dokument COM(2014) 258, znajduje swe uzasadnienie w celu, jakiemu ma służyć proponowana zmiana i jest zbieżna ze stanowiskiem rządu. Stanowisko rządu, oparte na opinii ekspertów krajowych, kontaktach z organizacjami branżowymi, jak również konsultacjami społecznymi, tj. organami publicznymi, organizacjami normalizacyjnymi i konsumenckimi, a także dużymi przedsiębiorcami oraz małymi i średnimi przedsiębiorstwami, wydaje się słuszne w perspektywie poprawy współpracy na poziomie UE, na co liczy polski przemysł. Wyrażone w moim komentarzu obawy są tylko w kwestii takiej, aby pan minister mógł się do nich tutaj na Komisji odnieść. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Pani poseł Zalewska.

Posel Anna Zalewska (PiS):

Państwo przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, chciałabym tylko zapytać, czy państwo rzeczywiście dokonali analizy finansowej i rozmawiali z tymi przedsiębiorcami, których to będzie dotyczyć. Jedno jest mi szczególnie bliskie, bo mieszkam w tej miejscowości i wiem, jak trudno Termetowi utrzymać się na rynku, ale trzeba oczywiście zapytać o Amicę Wronki, o Termicę z Dąbrowy Tarnowskiej i Domgaz z Marek. Oni z niepokojem patrzą na te regulacje, bo myślę, że jak siedzimy tutaj wszyscy na tej sali i pan minister, nikt nie jest naiwny, by nie wiedzieć, że za każdą regulacją pod hasłami ujednolicenia norm czy rynku zawsze jest określony lobbysta i określony kapitał, który z niechęcią patrzy na konkurencję, szczególnie w krajach, które weszły do UE po 2004 roku. Czy państwo dokonywali takiej symulacji? Bo generalnie rzeczywiście w stanowisku Komisji pojawia się już informacja o co najmniej trzyprocentowym wzroście. Jak to przełoży się na funkcjonowanie tych przedsiębiorstw?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś głosy? Nie widzę. Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MG Tomasz Tomczykiewicz:

Dziękuję bardzo. Właśnie z tymi firmami, o których pani wspomniała, Termet Świebodzice, Amica Wronki, Termica Dąbrowa Tarnowska i Domgaz Marki, było konsultowane to rozporządzenie i oni nie wnosili zastrzeżeń. Obawy, naszym zdaniem są niezasadne, a wzrost, jeżeli nastąpi w związku ze zmianami norm, będzie dotyczył wszystkich przedsiębiorców, a nie tylko polskich. Szczegóły, jeśli pani przewodnicząca pozwoli, wyjaśni pan dyrektor departamentu.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Gospodarczego MG Krzysztof Majewski:

Krzysztof Majewski, Departament Bezpieczeństwa Gospodarczego. Szanowna Komisjo, chciałem zwrócić uwagę, że ten projekt zamiany dyrektywy na rozporządzenie właściwie nic nie zmienia i nie dotyczy zmian norm, bo zmiany norm idą odrębnym tokiem i to przedsięwzięcie nie jest z tym związane. Oceniamy, że wzrost o 3% jest związany z tym, że jeżeli będą urządzenia certyfikowane na zgodność, zgodne z systemem oceny zgodności, w tych dokumentach trzeba się będzie odwołać nie do dyrektywy, tylko do rozporządzenia. W związku z tym wszyscy w całej UE będą musieli zmienić swoje dokumenty świadczące o tym, że ich urządzenia spełniają wymogi bezpieczeństwa. W związku z tym taki jest szacunek, że ta cała procedura wykonania nowych dokumentów związanych z kwestią zgodności nie z dyrektywą, tylko z rozporządzeniem, wyniesie około 3%. To rozporządzenie może wprowadzić jakieś zmiany organizacyjno-techniczne, ale ono, jeszcze raz powtarzam, nie zmienia norm. To właściwie tyle. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania? Pani poseł Zalewska.

Posel Anna Zalewska (PiS):

Po pierwsze chciałabym zwrócić uwagę, że odniosłam się do stanowiska rządu. To tam jest napisane, że pojawiły się pewne wątpliwości co do niektórych obowiązków, które są jednak niezbędne do poprawy skuteczności nadzoru rynku. W Polsce projektowane rozporządzenie będzie miało wpływ między innymi na niżej wymienione największe firmy z branży. Już nie będę ich powtarzać. Jego wejście w życie może spowodować, podobnie jak w całej UE, wzrost o około 3%.

Natomiast odpowiedź jeszcze bardziej mnie zaniepokoiła, dlatego że maniera biurokratyczna UE rzeczywiście jest taka, że wszystko według nowych zasad musi być certyfikowane. Panowie dobrze wiedzą, że jest to proces dosyć skomplikowany i dosyć kosztowny. Przy okazji certyfikowania, przypominam, następują analizy i na przykład mogą wychodzić różnego rodzaju niezgodności z bliżej nieokreślonymi zapisami rozporządzenia. O to jest właśnie obawa, dlatego że jeżeli my tego nie przypilnujemy, to po prostu firmy same będą musiały sobie z tym radzić.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z państwa chce zabrać głos? Pan minister jeszcze? Nie. Dziękuję. Zakończyliśmy w takim razie dyskusję. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy wniosek, dokument COM(2014) 258 i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do tego dokumentu.

Przechodzimy do pkt VI – sprawy bieżące. Jutro o godzinie 8.00 będzie posiedzenie Komisji, proszę o obecność. Około godziny 16.00 otrzymają państwo materiały. Będzie to – to nie jest chyba żadna tajemnica – opiniowanie tymczasowego kandydata na komisarza. Tak że jutro o godzinie 8.00 i później posiedzenia Komisji będą podczas posiedzenia Sejmu w środę 9 lipca. Czy są jeszcze jakieś sprawy bieżące? Aha, jeszcze musimy zrobić wspólne posiedzenie Komisji z Komisją Samorządu Terytorialnego. Ponieważ na tym posiedzeniu Sejmu, ze względu na napięty terminarz, może się to nie udać, więc prawdopodobnie to wspólne posiedzenie odbędzie się we wtorek, dzień przed pierwszym dniem posiedzenia Sejmu. Najpóźniej we wtorek. Prośba, żeby państwa kalendarz to uwzględnił. Nie widzę więcej zgłoszeń. Zamykam posiedzenie Komisji.